

40-latka usłyszała zarzuty. Nieprzytomna skierniewiczanka prowadziła samochód

data aktualizacji: 2020.07.27 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

W sobotę, 25 lipca zarzuty usłyszała 40-letnia mieszkanka Skierniewic. Kobieta doprowadziła do zdarzenia drogowego, a następnie - po przejechaniu niewielkiego odcinka uderzyła w krawężnik i uciekła z samochodu, zostawiając w środku dwójkę małych dzieci. Badanie trzeźwości wykazało, że miała ponad 3 promile alkoholu w organizmie - poinformowała oficer prasowa skierniewickiej komendy, Justyna Florczak-Mikina.

W piątek, 24 lipca, po południu skierniewiccy policjanci otrzymali zgłoszenie o podejrzanym zachowaniu kierującej citroenem.

- Kobieta wjechała do rowu, a następnie po wyjechaniu z niego uderzyła w będnące za nią iveco i odjechała z miejsca zdarzenia. Kierujący tym samochodem, reagując na zdarzenie pojechał za kobietą, podjął też próbę zatrzymania pojazdu - mówi Justyna Florczak Mikina.

Jak poinformowaliśmy - na skrzyżowaniu ul. Strobowskiej i Kotowskiego kobieta prawdopodobnie po uderzeniu w krawężnik zatrzymała się i uciekła z pojazdu. W samochodzie zostawiła dwójkę małych dzieci.

Kierujący iveco zdążył wyjąć ze stacyjki kluczyki od samochodu, ponieważ zachowanie kobiety wskazywało, że znajduje się najprawdopodobniej pod wpływem alkoholu.

- Interwenujące na miejscu policjantki, najpierw upewniły się, czy wszystko jest w porządku ze znajdującymi się na miejscu dziećmi, a po chwili i przyjeździe na miejsce drugiego patrolu pobiegły w pobliski las, aby zatrzymać kierującą citroenem picasso – relacjonuje rzecznik.

Badanie trzeźwości wykazało, że w jej organizmie znajduje się ponad 3 promile alkoholu. Zatrzymana została doprowadzona do skierniewickiej komendy. Dzieci w wieku 2 i 3 lata zostały przekazane pod opiekę babci.

Następnego dnia, 40-latka usłyszała zarzuty dotyczące zarówno jazdy w stanie nietrzeźwości, ale również dotyczące narażenia małoletnich dzieci na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dodatkowo, decyzją prokuratora pięć razy w tygodniu będzie stawiać się w jednostce policji realizując dozór. Za wymienione przestępstwa grozi odpowiednio do 2 i do 5 lat pozbawienia wolności.

O zdarzeniu "Głos" informował, opierając się na relacji świadków zdarzenia. CZYTAJ RÓWNIEŻ:

["Skierniewice: Pijana matka wiozła dwójkę małych dzieci"](#)

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/36368-40-latka-uslyszala-zarzuty-nieprzytomna-skierniewiczanka-prowadzila-samochod>